

BOLESŁAW SZACOŃ

ur. 1929; Gałęzów



| | |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Gałęzów, dwudziestolecie międzywojenne, PRL, współczesność |
| Słowa kluczowe | Projekt Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia – Rzeczpospolita Pszczelarska, rodzaje uli, narzędzia pszczelarskie, praca pszczelarza |

Pasieka dawniej i dziś

Jak [dawniej] wyglądały ule? Były leżaki i stojaki. Kłody –tak się powszechnie nazywały. W leżaku był wydłubany [y] otwór i był środek. Teraz łatwo zrobić leżaka, [bo] na pile przeżynają. A [kiedyś] był tylko dłubany. Otwór był wyciesany [y] cieśliczk[ami]. Cieśliczki wyglądały jak młotek mularski, tylko był [y] wyostrzone. Z leżaka miód [dzieliło] się na trzy części. Jedn[a] się zabierało, dwie się zostawiało. Na dwóch częściach pszczoła musiała tamoj przezimować. I tam więcej się nic nie zmieniało. Ze stojaka była też zrobiona łupka i wycięcie w środku. Tylko cieli od dołu, a góra zostawała. To były stojaki i leżaki. Na leżaku był zrobiony dach. Jeden [leżak] został później u nas, to wciąż się [nim] opiekowałem, żeby nie ciekło aby na niego. Stojaki sprzedałem [Romanowi] Styk[owi] na Kolonię [Pierwszą]. Jeden [zachowałem i] dopiero niedawno został spalony. Ule ramkowe [są] u mnie zrobione normalnie z drzewa. Wyremontowa[em] chyba ze dwa.

[U dziadka stały ule] nakrywane papą. [Ale kiedyś] były jeszcze ule całe słomiane. Widziałem [takie] w Bełżycach. Tam brat kupił stodołę i te ule [w niej] stały. Musiały mieć jakieś prawidło. Drutami były mocowane, szyte. Wszystko zrobione tak jak trza. Wszystkie moje ule są [w środku] słomiane, tylko deskami oszalowa[ne]. Wszystkie są] swojej roboty.

[Teraz pszczelarze] mają lepsze ule, dadany. Ja nazywam [je] pudełka[mi], bo według uli zwykłych warszawskich [są] bardzo lekkie. Pszczelarze] z nimi jeżdżą [i] im [te ule] kradną. Mego nie ukradn[a] za pieruna. Nie wyni[osą].

Teraz [do] gaceni[a] ramki mamy węzę. Wkleja się [ją] na drutach i pszczoła ma podstawę do robienia. Wpierw robiło się [inaczej]. Podgrzewało się skrawek, przyklejało się do górnej beleczki i to była podstawa do robienia plastra wosku. Tak pracowała pszczoła za mojej pamięci. Na zimę [do] gaceni[a] stosuje się teraz różne maty [i] w ulach jest czysto. A [kiedyś, gdy] nachodziła zima, trza było nosić plewy

pszynne, zasypać [i] ugnieść. W daszek się to [dawało, żeby] nakryć [ul]. To było dobre, ale [dużo] roboty [przy tym było]. Na wiosnę [musieliśmy usuwać to] z każdego ula. [Bywało, że] do kitu przykleiła [się] plewa. Ale pszczoły to przeżywały. Tak [prowadzono] gospodarkę].

Z[a] młodych lat [dostałem] pudełko i podkurzacz. Podkurzacz [był], kurnia mać, ciężki, [bo] zrobił [go] blacharz z cynkowej blachy. Teraz [można] kupić gotowy, wycackowany, z blachy nierdzewnej. Do zmiatania [wykorzystywano] gęsie skrzydło. Dobrze się [nim] zmiatało, bo nie gnietło pszczół.

[Dawniej pszczelarze] nie sprzedawali [miodu]. Prawie [w] co drug[iej] chałupie miał ktoś ul, dwa, trzy, pięć. Każdy miał [miód] dla siebie. Upszczelenie było o wiele mocniejsze. A jak miał pszczoły i pił wódkę, to [szedł] do ula [i brał] kawałek miodu z woskiem na zakąskę. Na drugi[e] lato pszczół już ni[e] [było], bo [nie zostały] podkarmione, [a] miód zjedzon[o]. W [19]48 [albo 194]9 [roku] miałem kochanicę i kolegów. Mi[eli] pszczoły. Poleciało się [do nich]: „Wypijemy” To już do ula pędz[ili] z nożem i z talirzem. Rach-ciach –urznię[li] miodu z woskiem. Pojadło się i wypilo po kielichu, [na] ile było stać. [Ale] w tych czasach nie bardzo było stać. [Dopiero] jak [ktoś] bimber robił, [to można było troszkę wypić]. Jak dwóch wypil[o] ćwiartkę, to [już byli] pijan[i]. Albo] wódka tak[a] była, albo głowa. Albo jedno i drugie.

[Kiedyś] nikt nie słyszał o kicie pszczelim. Wosk skupywa[no], bo był stosowany w wojskowości [przy] magazynowani[u] amunicji. Papier był nasycany woskiem i wilgoć już nie przechodziła. [Wtedy] wosk był drogi. Pyłek tyż nie był brany, nikt o [nim] nie wiedział.

| | |
|--------------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2016-08-03, Gałęzów |
| Rozmawiał/a | Michał Krzyżanowski, Piotr Lasota |
| Transkrypcja | Katarzyna Kuć-Czajkowska, Maria Buczkowska |
| Redakcja | Małgorzata Maciejewska, Maria Buczkowska |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |